NIECH ŻYJE SOCJALIZM
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

54 LATA W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU. WYDAWCA: RADA NACZELNA P.P.S.

Nr 232 (1375) — Rok 54 | WARSZAWA, WTOREK 24 SIERPNIA 1948 R. (A) | Cena 5 zł.

Światowa Federacja Młodzieży przyjmuje 19 nowych członków

W drugim dniu obrad Rady Naczelnej Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w Otwocku odbyła się dyskusja nad wygłoszonymi w dniu poprzednim sprawozdaniami.

Dyskusję poprzedziło przyjęcie na członków Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej nowozgłoszonych organizacji młodzieżowych 19 państw: Norwegii, Szwajcarii, Organizacji Wolnej Młodzieży Niemiec, Młodej Gwardii Izraela, Irlandii, Demokratycznej Młodzieży Burmy, Federacji Młodzieży Hinduskiej, Komunistycznej Młodzieży Wenezueli, Ligi Młodzieży Demokratycznej Pakistanu, Związku Narodowego Studentów Iraku, Federacji Młodzieży Żydowskiej Stanów Zjednoczonych oraz Organizacji Młodzieżowych w Brazylii, Guatemali, Australii, Nowej Zelandii, Szkocji, Afryce i Danii, w wyniku czego szeregi Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej powiększyły się o około 1 milion członków.

Pierwszy zabrał głos Ranjit Gura z Indii, omawiając prace komisji SFMD na Środkowym Wschodzie. Bill Brooks z Anglii wezwał Radę do podjęcia specjalnych rezolucji w sprawie Malajów, gdzie W. Brytania stosuje brutalne represje przeciw walczącym z uciskiem kolonialnym Malajczykom.

Delegat George Non z Węgier podzielił się doświadczeniem wynikłym ze stworzenia jedności młodzieży Węgier oraz zajął się problemem organizacji dziecięcych.

Następnie zabrał głos Generalny Sekretarz Związku Młodzieży Polskiej tow. pos. Lucjan Motyka. Tow. Motyka omówił znaczenie realizacji jedności młodzieży polskiej dla budowy Polski Ludowej i walki o pokój światowy. Mówca napiętnował rozbijacką politykę socjalistów prawicowych i Międzynarodowego Związku Młodzieży Socjalistycznej, w szczególności idących na rękę nacjonalizmowi i knowaniom wojennym krajów imperialistycznych.

Dużo uwagi poświęcił tow. Motyka sprawie wzmocnienia wpływów SFMD w krajach skandynawskich, wysuwając szereg konkretnych wniosków w tej sprawie. „Naszym dążeniem — stwierdza pos. Motyka — jest współpraca z całą postępową młodzieżą świata i wyrażam przekonanie, że wbrew zdradzieckiej działalności przywódców reformistycznych, młodzież socjalistyczna zachodnio-europejska znajdzie właściwą drogę do realizacji socjalizmu przez stworzenie jedności wszystkich sił antykapitalistycznych przez ścisłą współpracę w ramach SFMD".

W godzinach popołudniowych N. Stergro z Grecji podziękował za pomoc SFMD udzieloną walczącej Grecji demokratycznej. Przedstawiciel wolnej młodzieży niemieckiej Erik Howeker wskazał, że podział Niemiec na dwa bloki stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju. W sprawie Polski — oświadczył on m. in.: „Granice zachodnie Polski uważamy za granice pokoju".

W poniedziałek dnia 23 bm. toczyć się będzie w dalszym ciągu dyskusja. W godzinach popołudniowych będą obradowały komisje.

Delegacja rządu bułgarskiego na Wystawie Ziem Odzyskanych

WROCŁAW. Wystawę Ziem Odzyskanych zwiedziła 14-osobowa delegacja rządu bułgarskiego, złożona z dyrektorów i przedstawicieli państwowych przedsiębiorstw handlowych i komunikacyjnych. Delegacji towarzyszył wiceminister Przemysłu i Handlu Różański.

Przewodniczący delegacji, bułgarski minister Handlu i Aprowizacji, Bancio Petrowski, dzieląc się swymi wrażeniami z pobytu w Polsce i na Wystawie ZO, powiedział: „Widzieliśmy duży rezultat wysiłków pięciu i pół miliona ludności polskiej na Ziemiach Odzyskanych. Ludzie, którzy przyczynili się do osiągnięcia tych rezultatów, mogą być dumni ze swego dzieła. Powstał tu nowy przemysł, ruszyły nowe maszyny. Gleba uprawiana polskimi rękami i pługami, daje doskonałe urodzaje, co jest zilustrowane na Wystawie. Z zainteresowaniem oglądaliśmy w jednym z pawilonów plan projektu kanału Odra — Dunaj, który połączy Morze Bałtyckie z Czarnym".

Nowy system premiowania gwarantuje poprawę bytu kolejarzy

POZNAŃ. Obradowali tutaj czołowi przodownicy pracy z całej sieci PKP. Tematem wygłoszonych referatów i dyskusji było omówienie wprowadzonych ostatnio na PKP nowych premii. W obradach wzięły udział najbardziej aktywne jednostki z terenu, ilustrując doświadczenie w zastosowaniu systemu premiowania. Dało to możność stwierdzenia, czy system ten zdał egzamin w praktyce życia codziennego, wyłowienie ewent. niedomagań oraz stwierdzenie, w jakim stopniu premie te wpłynęły na zwiększenie wydajności i jakości pracy oraz wzrost zarobków kolejarzy.

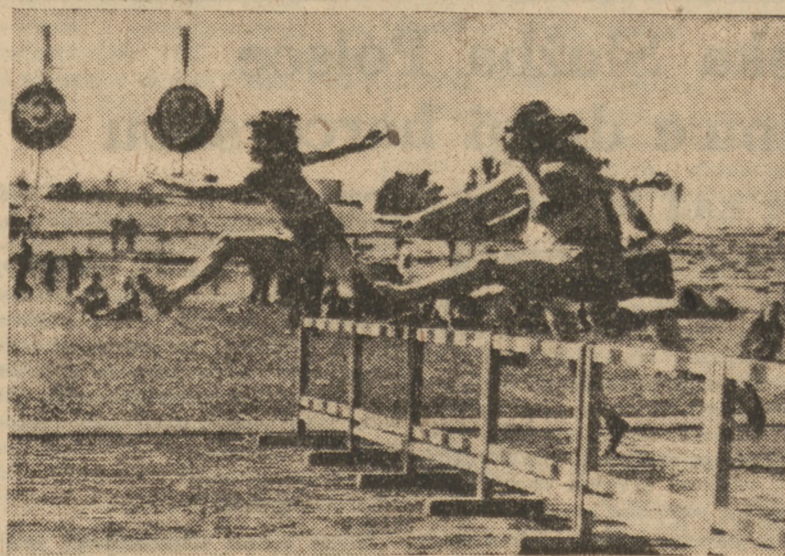
Z obszernych referatów sprawozdawczych przedstawicieli DOKP Katowice, Poznań, Szczecin, Warszawa i Olsztyn wynika, że nowe premie przyniosły poprawę bytu kolejarzy oraz przyczyniły się do zwiększenia wydajności pracy i przedterminowego wykonania planów w wielu jednostkach. Obecny system premiowania stał się instrumentem mierzącym sprawiedliwie zarówno osobisty wkład każdego pracownika, jak i zbiorowy wysiłek masy kolejarzy.

Zdanie referentów podzielili również zabierający głos przodownicy pracy.

Podsumowania dyskusji dokonał wiceprezes Zarz. Gł. ZZK, poseł tow. Żukowski i wicedyrektor Biura Planowania Ministerstwa Komunikacji, tow. Józef Banaś.

Ogólnopolski Zlot przodowników SP bilansuje osiągnięcia II turnusu

Igrzyska Sportowe Zw Zaw.



Finał biegu na 80 m. przez płotki pań. (Foto SAP)

19 brygada krakowska zdobyła sztandar przechodni

W sali państwowego Teatru Wielkiego w Gdańsku odbył się w dniu 22 bm. drugi Ogólnopolski Zlot Przodowników Brygad Powszechnej Organizacji „Służba Polsce", z udziałem przeszło 700 junaków. Na zlocie obecni byli m. in. wiceminister Oświaty Garncarczyk delegaci Ministerstwa Opieki Społecznej, Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, Ministerstwa Odbudowy, członek Zarz. Gł. ZMP ob. Rzeszot oraz przedstawiciele władz, partii politycznych i Wojska Polskiego. Zlot był jednocześnie zamknięciem i zbilansowaniem osiągnięć 2 turnusu „SP".

GDAŃSK. Po otwarciu uroczystości, w imieniu Sztabu Komendy Głównej Powszechnej Organizacji „SP" przemówienie wygłosił płk. Fiński. Mówca stwierdził że drugi turnus w pełni potwierdził wiarę społeczeństwa polskiego w swą uczącą się młodzież, w nowe kadry rosnącej inteligencji pracującej. Mimo, że większość przywykła do pióra i książki, czynem swym junacy i przodownicy drugiego turnusu wykuli w piasku i żwirze, w kamienistej ziemi i bagnistych terenach — prawo do zasłużonej dumy z dobrze wypełnionego obowiązku wobec Ojczyzny.

Podsumowując wyniki II turnusu płk. Fiński stwierdził, że w toku swej pracy junacy oczyścili 180 km. kanałów i rowów melioracyjnych. Usypali 68 tys. m. sześc. wałów przeciwpowodziowych, wykopali koryta kanałów „ulg" nad Wartą i Odrą o pojemności 10 tys. m. sześc., przerzucili na średnią odległość 250 m. — 310 000 m. sześc. masy ziemnej, wybudowali 12.200 m. b. torów do trakcji mechanicznych oraz 21 tys. m. bież. normalnego toru. Wywieźli 60 tys. m. sześc. gruzu, oczyścili i ułożyli 2.605 tys. sztuk cegieł i wyplantowali 339 tys. m. kw. skarp i zdjęli 80 500 m. kw. darniny, załadowali i wyładowali 280 tys. m sześc. ziemi i rozebrali 16.300 m. sześc. murów i betonu.

Przodownicy pracy

Wielkie znaczenie dla tak wysokich osiągnięć miał osobisty przykład, koleżeńska pomoc i autorytet, jaki wśród junaków zdobyli sobie przodownicy. Wzorami dla junaków byli tacy przodownicy, jak Wójcik Jan który wykonał 1050% normy, Michał Ziomek, który wykonał 900% normy Henryk Romanowski, Zbigniew Zenibło i Bernard Kocieba którzy wykonali po 750% normy oraz wielu im podobnych.

Na pierwsze miejsce wśród brygad wysunęła się brygada 19 z Żuław, zdobywając sztandar przechodni Komendy Głównej „SP". Nie bacząc na trudne warunki pracy, młodzież woj. krakowskiego z której rekrutowali się junacy 19 brygady, w drugim turnusie poważnie posunęła naprzód pracę nad melioracją i osuszeniem żyznych ziem żuławskich. Dzięki junakom SP już w przyszłym roku wielkie obszary dotychczasowych nieużytków na Żuławach staną się dostępne dla pracy rolnika.

W ślad za brygadą 19, kroczyły 3 i 21. Mówca stwierdza następnie, — że junacy — przodownicy przodowali nie tylko na polu pracy fizycznej, ale i na polu pracy szkoleniowej i społecznej. Liczne brygady poświęciły ponadto ochotniczo wiele niedzielnych godzin dla pracy na rzecz odbudowy Warszawy. W dziedzinie tej wyróżniły się brygady — 9, 10 i 14. Młodzież warszawska z brygady 15 odbudowywała natomiast z zapałem Szczecin i inne miasta Ziem Odzyskanych. Z wielkim uznaniem junaków spotkał się fakt zjednoczenia się całej młodzieży polskiej w jedną organizację ZMP.

Węzły przyjaźni

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt że w toku serdecznego współżycia i współpracy z młodzieżą brygad zagranicznych pogłębiły się i utrwaliły uczucia wzajemnej przyjaźni młodzieży zagranicznej i młodzieży polskiej. Uczucia te jeszcze bardziej utrwalił Międzynarodowy Kongres Młodzieży Pracującej, który zademonstrował jedność interesów młodzieży świata w walce o pokój, postęp i sprawiedliwość społeczną.

Po odczytaniu rozkazu na zakończenie drugiego turnusu brygad SP, nastąpiło uroczyste przekazanie sztandaru przechodniego Komendy Głównej zdobytego w pierwszym turnusie przez brygadę Nr 21, brygadzie Nr 19 oraz rozdanie odznak pamiątkowych i cennych darów ufundowanych dla przodowników SP przez ZMP.

Gorąco witali junacy przybyłą na zlot delegację młodzieży walczącej Hiszpanii. Członek tej delegacji Sandalio Diaz serdecznie pozdrowił zebranych w imieniu walczącej Hiszpanii, dążącej do stworzenia nowego życia i lepszych warunków życiowych swej młodzieży. Równie serdecznie witali uczestnicy zlotu junaków czechosłowackich.

Igrzyska ZZ zamknięte

Przemówienie tow. min. Kazimierza Rusinka

Czterodniowe zawody cechowała ambicja i patriotyzm związkowy

Po czterodniowej wyczerpującej batalii o pierwszeństwo w sporcie związkowym, w której uczestniczyło 6 tys. sportowców, Igrzyska Sportowe ZZ zostały wczoraj uroczyście zamknięte. Powtórzony pokaz gimnastyczny kobiet i mężczyzn spotkał się z niebywałym aplauzem 30 tysięcy widzów.

Po zakończeniu popisów przemówił do zebranych, na stadionie uczestników igrzysk imieniem Rządu R. P. tow. min. Rusinek:

Młodzieży Polska! Młodzieży Robotnicza! Związkowcy i Sportowcy!

Dotychczas sumowaliśmy i bilansowali nasze osiągnięcia i nasze sukcesy w dziedzinie odbudowy zniszczonego kraju. Osiągnięcia te uplastyczniliśmy w obrazach Targów Poznańskich i Wystawy Ziem Odzyskanych.

Osiągnięcia Związków Zawodowych

Takie symbole, jak odbudowująca się Warszawa, Wrocław, Gdańsk i Szczecin, przypominają narodowi i światu Prawdę o dokonanych w Polsce przemianach, o wyższości naszego ustroju, o wartości naszego robotnika o talencie naszego planisty i naszego konstruktora, o zmyśle organizacyjnym naszego inżyniera i naszego technika. Z tych symboli czytajcie także Prawdę o nieśmiertelności naszego narodu, bo w nich znajdziecie źródło wiary w niespożyte siły narodu i w twórcze, pokój i szczęście budujące, siły Polski Ludowej.

Na drodze do Niepodległości, a później na etapach do odbudowy przemysłu i kraju, do podniesienia wydajności i produkcji w tworzeniu dóbr i podnoszeniu stopy życiowej klasy robotniczej, w walce o nową kulturę i upowszechnienie oświaty, znaczenie i rola klasy robotniczej, rola ruchu zawodowego były i są olbrzymie.

Tak, jak wielką i decydującą była rola partii robotniczych w walce z okupantem w walce o nową, od podstaw nową Polskę, tak na obecnym etapie, decydować będą o dobrobycie narodu i postępie społecznym klasy robotniczej normy Waszej pracy i wydajności, Wasza, i umysłowa i fizyczna gotowość do pracy!

Przyjechaliście do Warszawy, ażeby w tej sportowej formie zamanifestować siłę i kulturę fizyczną klasy robotniczej. Mobilizacja 6 tysięcy sportowców - robotników, pokazy gimnastyczne i konkurencje mogą być zasłużoną dumą jako wynik zbiorowego wysiłku Zw. Zaw. i jego kierowników oraz Waszą, kochani zawodnicy. Praca Wasza wytycza nowe drogi i wskazuje nowe cele polskiemu, masowemu sportowi.

Sport daje tężyznę życiową

Kiedy mówimy o nowej Polsce, mówimy o nowej treści społecznej i nowej kulturze i myślimy o nowym uspołecznionym człowieku - obywatelu Mamy na myśli człowieka zorganizowanego i zdyscyplinowanego w imię ideałów społecznych i państwowych, człowieka wierzącego w swoje siły, a więc stanowczego i odważnego, człowieka wyzwolonego, wielkiego umysłu, silnego wolą i silnego charakterem, człowieka-konstruktora i budowniczego nowego życia.

Właśnie sport, tak, jak go rozumieją Związki Zawodowe, nie elitarny lecz masowy, nie korumpujący, lecz wychowujący, kształcący — taki sport ma wielką przyszłość przed sobą i będzie wielką szkołą zbiorowego wysiłku i zbiorowej pracy na rzecz zespołowych, ilościowo i jakościowo wielkich wyników.

Sport da Wam tężyznę życiową, usprawni Wasz charakter, podniesie kulturę fizyczną i duchową, rozbudzi te elementy osobowości, które są nieodzowne dla budowania kultury ludowej. Ambicją sportowca musi być przede wszystkim jego aktywna postawa do zakreślonych zadań, chęć osiągania coraz lepszych i większych wyników nie tylko indywidualnych, lecz całego zespołu.

Te właśnie cechy, które wyzwoli w jednostce i zespole sport, musicie przenieść do warsztatów pracy, by tam służyć hasłom „pójdę wyżej, zrobię więcej".

Tak Rząd rozumie wychowanie mas przez sport, takie założenie mu wytyczył i taki sport w Rządzie znajdzie pełne poparcie i materialną pomoc. Życzę Wam w imieniu Rządu R.P. dalszego rozwoju i jak najlepszych wyników — zakończył tow. min. Rusinek.

Do zobaczenia za trzy lata

Obserwując przez cztery dni walki sportowe na boiskach, pływalni i ringu tysięcznych rzesz związkowców, stwierdziliśmy wielką ambicję, upór i wolę osiągania zwycięstwa. Widzieliśmy dramatyczne momenty walk o centymetry i sekundy, celem zdobycia cennych punktów dla swego związku. Sport związkowy istnieje stosunkowo niedługo, a już zdołał wyrobić patriotyzm sportowy, pobudzający do szlachetnej walki.

Pierwsze ogólnopolskie igrzyska ZZ zdały egzamin organizacyjny i sportowy i jesteśmy przekonani, że za 3 lata, w następnych igrzyskach, ujrzymy znowu wielotysięczne rzesze związkowców, wśród których znajdą się wielkie talenty i zanotujemy wówczas z pewnością rekordy na miarę europejską. (Ltn)

We Wrocławiu trwają przygotowania do Kongresu Intelektualistów

WROCŁAW. Trwają tu gorączkowe przygotowania do Światowego Kongresu Intelektualistów. Całe miasto czyni starania, by przybrać szatę godną doniosłości tej Konferencji. Szczególną uwagę zwrócono na miejsce obrad Kongresu, to jest na Uniwersytet i Politechnikę.

W głównym gmachu Uniwersytetu, którego środkowa część była zniszczona przez działania wojenne, zakończono już wszelkie roboty murarskie. Wnętrze gmachu przybrało reprezentacyjny wygląd. W samej auli zakończono roboty remontowe. Wystawa dorobku trzyletniego Uniwersytetu i Politechniki została przeniesiona do innych sal i chwilowo jest zamknięta dla publiczności. Zostanie ponownie otwarta po sporządzeniu napisów objaśniających w językach rosyjskim, angielskim i francuskim.

Przed gmachem Politechniki, w którym odbędzie się zasadnicza część obrad Kongresu, zmontowany już został z prętów żelaznych symbol Kongresu — olbrzymia kula ziemska, pod którą znajduje się pierścień z napisem w 4 językach „Światowy Kongres Intelektualistów w obronie pokoju". W samym gmachu przygotowano już szereg sal konferencyjnych, przy czym kilka sal posiadać będzie zabytkowe meble. W korytarzach montuje się oryginalne elementy dekoracyjne. Główną salę obrad zdobić będą jedynie kwiaty i sztandary 53 państw, których przedstawiciele wezmą udział w Kongresie.

Obsługę prasową Kongresu organizuje specjalne biuro. W salach przeznaczonych dla prasy, zainstalowano dalekopisy i telefony, zapewniające stałą łączność z redakcjami oraz słuchawki, ułatwiające śledzenie przebiegu obrad.

Strajk ostrzegawczy trzech milionów włoskich robotników rolnych

Proletariat wiejski walczy z uciskiem obszarników

RZYM (PAP). Na terenie całych Włoch odbył się w sobotę jednodniowy strajk ostrzegawczy 3 milionów robotników rolnych. Strajkujący domagają się od rządu przyznania uprawnień związkowi zawodowemu robotników rolnych na polu najmu siły roboczej, walki z bezrobociem wśród robotników rolnych oraz zawarcia umowy zbiorowej.

Generalny sekretarz Włoskiej Konfederacji Pracy di Vittorio, opublikował artykuł w dzienniku „Unita", w którym zwrócił uwagę na krytyczną sytuację robotników rolnych, należących do najbardziej wyzyskiwanej we Włoszech kategorii pracowników. Robotnicy rolni pracują najwyżej 150 dni w roku, otrzymując nikłe wynagrodzenia, nie wystarczające na utrzymanie rodzin nawet w czasie pracy. Ci, którzy nie mają zatrudnienia, nie otrzymują żadnej pomocy i mieszkają często razem z rodzinami pod gołym niebem.

Di Vittorio stwierdza następnie, że obecny rząd włoski likwiduje siłą wszelkie próby robotników rolnych wywalczenia sobie najskromniejszych warunków bytu. Tysiące z nich znajduje się w więzieniach za to tylko, że próbowali pracować na ziemi bez pozwolenia wielkich obszarników. Demonstracyjny strajk — kończy di Vittorio — wysuwa na światło dzienne z całą brutalnością jedno z najżywotniejszych zagadnień dzisiejszych Włoch — losów proletariatu wiejskiego. Strajk ten jest równocześnie przypomnieniem o konieczności przeprowadzenia reformy rolnej i całkowitej zmiany struktury gospodarczej wsi włoskiej.

Stalin odbędzie rozmowę z dyplomatami mocarstw zachodnich

Opinia rzecznika francuskiego MSZ

PARYŻ (PAP). Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych zakomunikował dziennikarzom, że prawdopodobnie w najbliższych dniach, być może nawet w poniedziałek, przedstawiciele mocarstw zachodnich będą przyjęci przez generalissimusa Stalina na Kremlu.

Jak donosi PAP z Moskwy, w tamtejszych kołach politycznych przewiduje się, że następna konferencja pomiędzy ministrem Mołotowem a przedstawicielami mocarstw zachodnich odbędzie się w poniedziałek. W niedzielę przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Francji przeprowadzili dłuższą rozmowę w prywatnym mieszkaniu **ambasadora USA**

Konferencja delegatów Zw. Demokratycznego Narodu Fińskiego z prezydentem republiki

HELSINKI (PAP). — Przedstawiciele Związku Demokratycznego Narodu Fińskiego — posłowie Herta Kuusinen, Virtanen i Murto zostali przyjęci przez prezydenta Republiki.

Delegacja wyraziła poważne zaniepokojenie w związku z faktem pogorszenia się wewnętrzno-politycznej sytuacji w krótkim okresie działalności obecnego rządu Fagerholma. Delegacja zwróciła uwagę, że rząd ten nie może dać gwarancji kontynuowania wewnętrznej polityki na zasadach prawdziwie demokratycznych.

Izrael godzi się na utworzenie „strefy niczyjej"

NOWY JORK (PAP). „New York Herald Tribune" donosi z Tel Avivu, że rząd Izraela zgodził się na przyjęcie ostatniej propozycji rozjemcy ONZ w Palestynie — cofnięcia wojsk żydowskich i arabskich o kilometr w głąb terenu od wszystkich zajmowanych obecnie pozycyj. Władze żydowskie zastrzegły się jednak przed wycofaniem oddziałów z tych punktów, w których odstąpienie oznaczałoby utratę ważnych pozycyj strategicznych.

Arabowie nie udzielili jeszcze odpowiedzi na propozycje Bernadotte'a.

Pogłoski o dewaluacji lira włoskiego

RZYM (PAP) — W rzymskich kołach politycznych i gospodarczych coraz częściej powtarzają się pogłoski o przygotowywanej przez rząd włoski dewaluacji lira, która ma nastąpić jesienią br.

W dewaluacji tej są szczególnie zainteresowani Amerykanie, dla których powstają wielkie perspektywy zakupu za bezcen zarówno przedsiębiorstw przemysłowych jak i nabycia pakietów akcji różnych towarzystw akcyjnych.

Wyrok na Buehlerze wykonano 21 bm.

W sobotę 21 bm. został w Krakowie wykonany wyrok na przestępcy wojennym Józefie Bühlerze, byłym szefie „rządu Generalnego Gubernatorstwa".

Defraudanci z „Alfy" przed sądem doraźnym w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. W najbliższych dniach odbędzie się przed sądem doraźnym w Bydgoszczy proces w sprawie milionowych nadużyć, dokonanych przez pracowników państwowej fabryki fotochemicznej „Alfa" w Bydgoszczy. Na ławie oskarżonych zasiada: urzędnik — Zdzisław Kuman, magazynier — Stanisław Sosnowski, pomocnik magazyniera — Antoni Grzelak oraz pracownicy — Władysław Kucharski i Jan Szwarc. Pierwsi trzej oskarżeni są o to, iż w roku 1947, jako pracownicy fabryki „Alfa" w Bydgoszczy nie dopełniając obowiązku należytego odbioru nadesłanych z Niemiec, w drodze reparacji wojennych materiałów fotograficznych, spowodowali nadużycia, ogólnej wartości ponad 1,5 miln. zł. Przywłaszczyli oni sobie ponadto większą ilość błon fotograficznych.

Władysław Kucharski i Jan Szwarc udzielali pomocy wymienionym, wynosząc i przechowując skradzione materiały fotograficzne. Inicjatorem kradzieży i głównym sprzedawcą błon był 20-letni Kuman.

Spory i nieporozumienia trawią organizację państw marshallowskich

Prasa brytyjska o rozdźwiękach między członkami unii zachodniej

LONDYN (PAP). Prasa brytyjska zwraca uwagę, że trwające spory i nieporozumienia w marshallowskiej organizacji „gospodarczej współpracy europejskiej" nie pozostawiają wiele złudzeń co do skuteczności tej współpracy. Obawy, że organizacja ta nie wypełni powierzonych jej zadań, są coraz częstsze.

Sprawę tę rozpatrują obszernie najnowsze tygodniki brytyjskie. Prawicowy „Spectator" wyraża opinię, że organizacja „europejskiej współpracy gospodarczej" nie zdoła przezwyciężyć narastających trudności i nie potrafi wypracować i zrealizować 4-letniego planu gospodarczego, wymaganego przez USA. Tygodnik wskazuje na głęboką różnicę interesów między poszczególnymi krajami marshallowskimi, która wystąpiła już przy podziale dolarów.

Tygodnik „New Statesman and Nation" nazywa obecną sytuację „błędnym kołem" i stwierdza, że Wielka Brytania nie może się zgodzić na to, aby organizacja paryska posiadała suwerenne prawa wobec krajów marshallowskich, dyktując im politykę odbudowy. Tygodnik zaznacza, że opór brytyjski jest tylko jednym z symptomów głębszego konfliktu, jaki istnieje pomiędzy członkami unii zachodniej. Z chwilą powstania konieczności konkretnego przystąpienia do odbudowy gospodarczej zarysują się jak najbardziej ostre różnice pomiędzy Wielką Brytanią i innymi państwami europejskimi.

Powodem tych różnic jest — zdaniem tygodnika — fakt, że kraje europejskie z Francją na czele prowadzą politykę antysocjalistyczną.

„New Statesman and Nation" omawia przy sposobności politykę gospodarczą w zachodnich Niemczech, podkreślając, że konsekwencje społeczne tej polityki wystąpią dopiero w przyszłości podobnie, jak we Francji i we Włoszech. Reforma walutowa spowodowała ruinę milionów drobnych niemieckich ciułaczy, podczas gdy przemysłowcy i wielkoobszarnicy wyszli na tej reformie zupełnie dobrze. Ceny zaczynają znowu wzrastać, a bezrobocie może się stać bardzo groźnym problemem jeszcze w ciągu najbliższej zimy.

Harcerska Służba Polsce wytyczyła nowe drogi harcerstwu

Obozy instruktorskie nad Swidrem szkołą nowych kierowników pracy

Już na szosie lubelskiej wita nas spotkany drogowskaz „CAS — ZHP"; potem na skręcie mijamy harcerski punkt kontrolny i między łopoczącymi chorągiewkami wjeżdżamy na teren obozowiska. Jeszcze parę drzewek sosnowych zagajników i samochód staje w nadświderskich piaskach.

Tutaj, między Wiązowną a Świdrem, wzdłuż lesistych brzegów rzeki rozłożyło się 12 obozów trzeciej Centralnej Akcji Szkolenia Instruktorów Harcerskich. Przeszło 500 druhen i druhów z całej Polski, a nawet z Francji, przybyło tu, aby poznać nowe formy pracy swojej organizacji. Czynniki pedagogiczne ZHP doszły do przekonania, że dawna metoda skautowa Baden-Powell'a—wychowywania młodzieży w warunkach sztucznych i prymitywnych — jest niewłaściwa. Natomiast prawdziwe wychowanie dokonuje się w procesie normalnego życia i jest wynikiem działalności kształtującej życie, w imię ideałów wyzwolenia człowieka od ucisku przez innego człowieka. A przecież oprócz domu i szkoły, przede wszystkim organizacja dziecięco-młodzieżowa, taka — jaką jest harcerstwo, jest powołana do związania młodzieży z życiem społecznym i z jego problemami.

Sobotni dzień, 21 sierpnia, był dniem podsumowania dotychczasowych wysiłków, zarówno kierownictwa Związku, jak i młodzieży. Dlatego zjawił się tu wypróbowany opiekun harcerstwa tow. Osóbka-Morawski i wojewoda tow. Rot oraz miejscowy starosta. Przybyła delegacja Rady Naczelnej S. F. M. D., obradującej obecnie w Otwocku, a z Warszawy przyjechali przedstawiciele „Służby Polsce", ZMP, no i wszędobylska prasa.

Harcerska Służba Polsce

90.000 młodzieży w ciągu 3 tygodni przepracowało pożytecznie 3 godziny dziennie — 56,7 miln. godzin roboczych. A więc przy najtańszej nawet kalkulacji dało 170 miln. złotych zapracowanych dla Polski.

Oto co pokazują nam proste, lecz wymowne zestawienia — na obozowej wystawie — osiągnięć. W kilku namiotach na barwnych planszach pokazano to wszystko, nad czym pracowała organizacja przez ostatnie lata.

Oczyszczanie pól i lasów, odgruzowywanie miast, reperacja dróg, radiofonizacja i elektryfikacja wsi, opieka nad dzieckiem, pomoc przy żniwach, zbiór jagód i grzybów — to były dziedziny, w których harcerki i harcerze ofiarowali pracę swoich rąk.

Wciąż napływają do Głównych Kwater, Chorągwi i Hufców harcerskich podziękowania za rzetelną pracę, wykonaną wielokrotnie powyżej planów.

A jak młodzież przyjęła ten szlachetny obowiązek, to mogą chyba świadczyć najlepiej ich własne głosy:

— Pracując, poznałem, że moja praca może być użyteczna i jest coś warta ". „Okazało się, że nie tylko dorośli mogą coś zrobić dla Polski", „Najprzyjemniejsze wrażenia obozowe wyniosłem z prac HSP".

Oto pierwsza z dróg odrodzonego harcerstwa — potrzeba ruchu młodzieży została skierowana na działalność społecznie użyteczną.

Janek Ciapuła mierzy drogę i w równych odległościach wbija kołki. Tutaj staną słupy prowadzące do radiowęzła. Anka Michalak zbiera jagody; zbiera starannie i czysto; wie, że jagody idą na eksport, za który otrzymamy cenne dewizy. Heniek Kowalczyk reperuje wraz z kolegami drogę i przyczółek mostowy. Każdy z nich zdobywa nowe umiejętności, nowe „sprawności" — a przecież są one okazją do stosowania praktycznego wiedzy szkolnej, przyczyniając się do jej pogłębienia i rozbudzenia zainteresowań naukowych. Szkoła i Harcerstwo idą już teraz ręka w rękę.

„Cywilizowany" obóz

Każdego, kto widywał już obozy harcerskie, zdziwiłby może wygląd obecnych obozów trzeciego CAS-u. Przy namiotach, widzimy stosunkowo niewiele ozdób, wszystkie urządzenia są wykonane z myślą o praktyczności. Zresztą na kursie brak czasu nie pozwala na długie zajmowanie się urządzeniem obozu — lecz zato... wzdłuż obozów ciągną się linie telefoniczne, miejscowa centrala łączy siecią drutów wszystkie obozy, a przez Warszawę można stąd rozmawiać z całym światem.

Namioty świetlicowe otrzymały oświetlenie elektryczne. Służba sanitarna jest na bardzo wysokim poziomie. Sieć głośników radiowęzła brzmi muzyką, a w chwilach przerw miłymi głosami młodocianych spikerów. Gdzie tylko można stosuje się ulepszenia techniczne.

Chcemy połączyć przyrodę z techniką, piękno z wygodą — mówią harcerze. — Wychodzimy już z kultu prymitywu i zacofania, urok przyrody przestał być przedmiotem wiary w siły żywiołu i natury.

Młodzież poznaje przyrodę i jej opanowanie daje poczucie wyzwolenia z kręgu biologicznego, poczucie swobody i mocy, otwiera szersze horyzonty życia umysłowego.

Nowością kursu jest to, że wielu spośród jego uczestników jest absolwentami liceów pedagogicznych, a więc przyszli nauczyciele otrzymują tutaj praktyczne wskazania do działalności młodzieżowej. Uczestniczyli oni uprzednio w obozach HSP i po zapoznaniu się z aktualną pracą organizacji, pogłębiają swoje wiadomości ideologiczne. Najpierw zapoznali się ze współczesnym życiem państwa i pracą jego urzędów, instytucji i przedsiębiorstw, potem poznali działalność innych organizacji młodzieżowych, a więc ZMP, którego wielu jest członkami, „Służby Polsce" i Ś. F. M. D. Wreszcie opracowują konkretne metody pracy hufcowego, kierownika pracy na szczeblu powiatu, gdyż w przyszłości mają oni zająć takie właśnie stanowiska wychowawcze.

Płonie ognisko

Wokół masztu sztandarowego ustawił się barwny trójkąt — błękitne chusty harcerek i pomarańczowe harcerzy — bo i to jest osobliwością kursu, że jest on koedukacyjny i szereg zagadnień opracowany jest we wspólnych grupach. Pada komenda, szeregi nieruchomieją — komendant kursu składa meldunek wojewodzie.

Śmieją się harcerskie twarze, widać, że są zadowoleni z najazdu gości. W krótkich słowach opiniują kurs:

— Tak, wszystko w porządku. Jedzenie — pierwszorzędne — 4000 kalorii. Czego nam brak? — Chyba wolnego czasu. Pogoda dopisała.

I już wkrótce z dwóch stosów buchają płomienie, pobliski pagórek obsiadła tysiączna rzesza widzów. Oto występuje przedstawicielka Ś. F. M. D. i przy blasku ogniska pozdrawia harcerską młodzież. Tłumaczka, rwanymi zdaniami, głośno tłumaczy:

— Odczuwamy tutaj ducha międzynarodowej przyjaźni, znajdujemy u was przykład i za tym przykładem powinny pójść inne związki i organizacje skautowe. Widzimy u was wielką chęć służby Polsce i odbudowy ojczyzny. Przynoszę wam pozdrowienia w imieniu 80 miln. młodych demokratów z całego świata!...

Bo przecież miłość własnej ojczyzny nie może przekształcić się w nacjonalistyczną pogardę innych narodów. Harcerstwo i jego metody wychowują w myśl hasła: „Za waszą i naszą wolność", w myśl zasad Kościuszki, Bema, Świerczewskiego.

Przed nami, w kręgu ognisk, przesuwa się historia walki chłopa o wolność i o prawo do ziemi. Pieśni ludowe, tańce, inscenizacje. Płyną słowa Uniwersału połanieckiego, potem znów obraz z r. 1831. I znów żywa kurtyna zamyka obraz. Wreszcie słowa lipcowego Manifestu 1944 roku, obdarzającego chłopów największym skarbem — ziemią.

Otóż i ostatnia pieśń, zmrok zapadł i wszyscy rozchodzą się, w cieniu drzew wysłuchujemy ostatnich wrażeń przeżytego ogniska:

— To już nie jest to, co przed dwoma laty — mówi tow. minister Osóbka-Morawski — wtedy dopiero zaczynaliście, to były pogawędki, a dziś jest praca...

— Harcerstwo weszło na dobrą drogę.., sekunduje mu wojewoda warszawski.

Z dala przez gałęzie prześwitują światła samochodowych reflektorów.

(L. F.)

Uczestnicy walk o wolność pragną jednej wspólnej organizacji

KATOWICE. W Katowicach odbył się wczoraj III Wojewódzki Zjazd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację. W zjeździe tym, który zgromadził około 700 uczestników organizacji wojskowych i podziemnych z okresu walk z Niemcami, wzięły również udział delegacje pokrewnych organizacji kombatanckich. W obradach, którym przewodniczył wojewoda śląsko - dąbrowski gen. A. Zawadzki, uczestniczył również prezes Zarządu Głównego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację gen. Witold.

Otwierając zjazd gen. Zawadzki stwierdził m. inn., iż w walce o socjalizm, rozwijającej się wśród ciężkich zmagań z wrogiem klasowym, uczestnicy walk o niepodległość kroczyć będą w pierwszych szeregach.

W imieniu Zarządu Głównego Związku Weteranów Powstań Śląskich oraz pozostałych organizacyj kombatanckich zabrał głos wicewojewoda płk. Ziętek. Przemówienie płk. Ziętka zawierające deklarację jedności organizacyjnej wszystkich organizacyj uczestników walk o wolność zostało przyjęte niezwykle entuzjastycznie.

Referat ideologiczny wygłosił gen. Witold, nakreślając zadania Związku Uczestników Walki Zbrojnej na najbliższą przyszłość.

Następnie złożono wieńce na grobach poległych w walkach z Niemcami oraz przed pomnikiem Armii Radzieckiej. W czasie przemarszu gen. Witold i gen. Zawadzki odebrali defiladę uczestników Zjazdu.

W godzinach popołudniowych złożono sprawozdania Zarządu Wojewódzkiego oraz wybrano nowy zarząd Związku.

Intelektualiści amerykańscy pozdrawiają Kongres Wrocławski

WASZYNGTON (PAP). Przeszło 20 wybitnych Amerykanów nadesłało listy do ambasady R. P. w Waszyngtonie z życzeniami owocnych obrad i wyników Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu.

Wśród podpisów widnieją nazwiska wybitnych pisarzy amerykańskich, jak Pearl, Buck, Erskine Caldwell, Marth Ostenso, sen. Kilgore, profesorowie Ernest Hocking, Wesley Mitchell, Samuel Morrison, historyk literatury — Van Vyck. Brooks, czołowy badacz cywilizacji amerykańskiej — Lewis Munford, wielki malarz — Robert Chathey, jeden z czołowych przywódców partii Wallace'a — prof. Rexford Tugwell, i szereg innych. Wszystkie listy utrzymane są w tonie szczerej życzliwości i wyrażają wiarę w powodzenie Kongresu.

Wprost do Wrocławia wysłali telegramy. wielki śpiewak, jeden z wybitnych członków partii postępowej — Paul Robeson, dyrygent Franco Autori, kompozytorzy Norman i Dello Jo!o oraz redaktor muzyczny New York Times — Olin Downes.

Anglicy i Francuzi demontują konkurencyjne fabryki niemieckie

LONDYN (PAP). Władze okupacyjne w Niemczech zachodnich demontują niemiecki przemysł pokojowy, licząc się jedynie i tylko z względami konkurencyjnymi. Równocześnie pozostawiają one przemysł zbrojeniowy wbrew uchwałom poczdamskim. Fakty te ujawniają brytyjscy mężowie stanu w publicznych protestach.

Protesty takie zostały m. in. podpisane przez posłów do Izby Gmin — Brailsforda, Stokesa oraz b. brytyjskiego ministra dla spraw Niemiec — Johna Hynda. Politycy ci podali do wiadomości, że w południowej Wirtembergii Francuzi ogołocili z drzew lasy, pozbawiając niemiecki przemysł meblowy możliwości otrzymania surowca. Obecnie Francuzi wraz z Anglikami zdemontowali fabrykę zegarów w południowych Niemczech. W ten sposób zamiast demontować fabryki zbrojeniowe — Francuzi i Anglicy pozbywają się konkurencji niemieckiej i demontują przemysł pokojowy.

Autorzy protestów przyznają, że niemiecki przemysł zbrojeniowy został zachowany w całości w Niemczech zachodnich.

Reakcja usiłuje rozbijać front demokratycznej młodzieży świata

LONDYN (PAP). Rada młodzieży brytyjskiej, wchodząca w skład Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, opublikowała oświadczenie na temat postanowień „międzynarodowej konferencji młodzieży", zwołanej ostatnio do Londynu przez koła konserwatywne i prawicowe.

Oświadczenie stwierdza, że konferencja londyńska młodzieży w żadnym wypadku nie ma prawa uzurpowania sobie miana reprezentowania młodzieży całego świata, w istocie bowiem okazała się ona jedynie filią młodzieżową Unii Zachodniej.

Próby rozbicia jednolitego frontu młodzieży są skazane na niepowodzenie, pomimo czynionych w tym kierunku wysiłków ze strony reakcyjnych kół zachodnio - europejskich.

Nowa droga Rumuńskiej Republiki Ludowej

Armia radziecka przełamała front faszystowski na Prucie. Dnia 23 sierpnia 1944 roku naród rumuński obalił dyktaturę Antonescu, a wojska rumuńskie ruszyły przeciwko najeźdźcom niemieckim obok zwycięskich wojsk radzieckich.

Jeszcze na długo przed tą pamiętną datą, jaką jest 23 sierpnia 1944 roku, siły ludowe Rumunii, z Rumuńską Partią Komunistyczną na czele, prowadziły walkę przeciwko infiltracji faszyzmu, a później przeciwko ustrojowi dyktatury faszystowskiej, popieranej przez koła wielkich właścicieli ziemskich, współpracujących z monarchią.

Już w lutym 1933 r. po dojściu do władzy faszyzmu w Rumunii, zmobilizowana klasa robotnicza przystępuje do strajków i masowych demonstracji, które dochodzą do punktu kulminacyjnego w walkach kolejarzy Grivica — Bukareszt i pracowników przemysłu naftowego w Valea Prahovei.

W latach 1936 — 1937 w obliczu niebezpieczeństwa faszystowskiego, z inicjatywy Rumuńskiej Partii Komunistycznej powstaje Antyfaszystowski Front Ludowy, mobilizujący szerokie rzesze robotników i chłopów. Odpowiedzią reakcji są aresztowania i liczne procesy — m. in. proces antyfaszystowskiej bojowniczki Anny Pauker.

We wrześniu 1941 roku, Rumuńska Partia Komunistyczna proponuje wszystkim organizacjom patriotycznym wspólną płaszczyznę współpracy i walki w celu obalenia dyktatury, zaprzestania wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu i włączenia Rumunii do obozu walki przeciwko faszyzmowi. Jako rezultat tej akcji, na początku 1943 roku formuje się Antyhitlerowski Front Patriotyczny, a w maju 1944 roku powstaje, jako wyraz jedności klasy robotniczej — Front Pracy.

23 sierpnia 1944 roku, pod naporem zwycięskiego pochodu wojsk radzieckich z jednej strony i pod naciskiem mas ludowych z drugiej — król Michał podpisuje proklamację o wystąpieniu przeciwko Niemcom, mając nadzieję, że w ten sposób zdoła zachować tron i pozyskać pewną popularność. W stolicy Rumunii nie ma wojska. Tworzy się straż ludowa, która w ciągu kilku dni odpiera ataki przeważającej liczebnie armii niemieckiej.

Wyzwolenie narodowe Rumunii, przeprowadzone przez Armię Radziecką i wewnętrzne siły ludowe stanowiło potężny bodziec do dalszej walki mas narodu o pełne wyzwolenie.

6 marca 1945 roku, dzień, w którym zostali usunięci z rządu przedstawiciele partii Maniu i Bratianu, jest dniem zwycięstwa mas ludowych w walce z królem i reakcją zgrupowaną wokół niego. Konsekwentnie przeprowadzono walkę przeciwko pozostałościom faszystowskim — procesy i skazanie przywódców faszystowskich z Antonescu na czele, usunięcie z aparatu państwowego elementów faszystowskich i reakcyjnych, oraz likwidacja band podziemnych, które organizowali b. członkowie Żelaznej Gwardii Antonescu.

Powszechne wybory z 19 listopada 1946 roku przynoszą już zdecydowane zwycięstwo sił demokratycznych. W czerwcu 1947 r. rząd przystępuje do przeprowadzenia całej serii reform w celu polepszenia sytuacji gospodarczej i finansowej kraju. W krótkim czasie po tych reformach, produkcja w całym kraju wzrasta, osiągając poziom z roku 1938, a nawet w niektórych gałęziach gospodarki państwowej przekracza ten poziom. 15 sierpnia 1947 roku przeprowadza się reformę monetarną.

Zdemaskowanie i ukaranie jesienią 1947 roku zbrodniczych spiskowców partii Maniu i Bratianu — a potem usunięcie z rządu popleczników Tatarescu — doprowadziło partie wielkich właścicieli ziemskich, klasę panującą dawniej w Rumunii do ostatecznego bankructwa. Zmienił się charakter rządu rumuńskiego i charakter władzy państwowej. Rząd jest wiernym reprezentantem interesów klasy robotniczej, chłopstwa pracującego i postępowej inteligencji.

Monarchia pozostawała jednak nadal ośrodkiem koncentrującym wszystkie siły rodzimej reakcji oraz reakcji zagranicznej — olbrzymim pasożytem na ciele państwowym. Król był największym właścicielem ziemskim i największym kapitalistą. Monarchia była przeszkodą w rozwoju demokracji w Rumunii i wolą narodu została zlikwidowana aktem historycznym z dnia 30 grudnia 1947 roku.

Kręgosłupem sił demokratycznych podczas wszystkich walk był Front Pracy. Wzmocniły się więzy przyjaźni pomiędzy partiami robotniczymi, prowadząc ostatecznie do utworzenia Rumuńskiej Partii Pracy — awangardy klasy robotniczej. Kongres połączeniowy odbył się 21—23 lutego 1948 roku.

W powszechnych wyborach 28 marca 1948 roku, cały naród uświęcił zdobycze demokracji rumuńskiej, tworząc parlament złożony z robotników, chłopów i inteligencji postępowej.

Dnia 13 kwietnia 1948 roku, wielkie Zgromadzenie Narodowe, olbrzymią większością głosów, uchwaliło nową konstytucję Ludowej Republiki Rumuńskiej. Konstytucja ta, która złotymi zgłoskami zapisała zdobycze demokratyczne narodu — zawiera w sobie fundamentalne zasady, niezbędne do dalszego rozwoju demokracji ludowej.

W myśl tych zasad, z inicjatywy Rumuńskiej Partii Pracy, wielkie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło dnia 11 czerwca 1948 roku dekret o unarodowieniu ważniejszych gałęzi gospodarki narodowej.

*

Dzięki zgodnej i jednolitej postawie klasy pracującej Rumunii, dzień 23 sierpnia 1944 roku, był datą przełomową dla całego kraju. W dniu tym Rumunia wyprowadzona została na drogę słusznej walki z faszyzmem — walki o pokój i sprawiedliwość społeczną.

ŻYCIE PARTII

Aktyw wojewódzki PPS i PPR radzi w Poznaniu nad aktualnymi zadaniami obu partii

W Poznaniu odbyła się wspólna konferencja aktywu PPS i PPR poświęcona omówieniu aktualnych zadań obu organizacji partyjnych. Referaty o problemach obecnego etapu wygłosili: sekretarz wojewódzki PPS tow. poseł Bronisław Włodek i pierwszy sekretarz KW PPR tow. poseł Minor.

Po referatach wywiązała się dyskusja, w której działacze obu partii stwierdzili konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na teren wiejski. Podniesiono konieczność rozbudowy i popularyzacji form spółdzielczości, prowadzącej do rozwoju gospodarczego wsi.

W uchwalonej jednomyślnie rezolucji czytamy m.in. „Uzbrojeni w doświadczenia międzynarodowego ruchu robotniczego, w teorię marksizmu-leninizmu, stosując swój potężny oręż — krytykę i samokrytykę, ucząc się przyznawania do popełnionych błędów i naprawiania ich, przestrzegając dyscypliny partyjnej, starając się, aby osiągnięcia poszczególnych organizacji stały się ogólnym dorobkiem całego ruchu robotniczego — jeszcze mocniej zwiążemy się z masami pracującymi miast i wsi i poprowadzimy je do zwycięstwa.

ZEBRANIA

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE

Dzielnica PPS Śródmieście zawiadamia, że zebranie Kół terenowych i członków luźnych odbędzie się w poniedziałek dn. 23 bm. w sali konferencyjnej Dzielnicy PPS Śródmieście przy ul. Mokotowskiej 51/53. Obecność obowiązkowa.

DZIELNICA POŁUDNIE

W najbliższych dniach odbędą się na terenie Dzielnicy Południe następujące wspólne zebrania Kół PPS i PPR:
24 bm. o godz. 15,15 — Centrala Rybna,
24 bm. o godz. 16 — III Oddział Drogowy.

DZIELNICA OCHOTA

We wtorek dnia 24 bm. o godz. 16,30 w lokalu Dzielnicy PPS Ochota, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

DZIELNICA PRAGA CENTRALNA

W dniu 23 bm. o godz. 19 w lokalu Dzielnicy PPS Praga Centralna przy ul. Szwedzkiej 2/4, odbędzie się zebranie Koła terenowego nr 1.
Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

Komunikat SK PPS

Sekretariat Stołecznego Komitetu PPS komunikuje, że tow. T. Szarek został zawieszony w prawach członka Partii.

Naszym zdaniem

Komu tu wierzyć?!

Pomimo, że ciągle się o tym mówi, nie posiadamy jeszcze dokładnych danych, dotyczących osiągnięć Warszawy w zakresie odbudowy. Przeprowadzano wprawdzie spisy lokali i nieruchomości w 1945 i 1946 roku (robił to BOS), lecz trudności techniczne oraz szybkość z jaką ta praca została wykonana, uczyniły jej wartość problematyczną. Nie uzupełniano zresztą zebranego materiału, istniało nadto budownictwo „dzikie" uprawiane nawet przez wielkie instytucje! W rezultacie więc organy powołane do regulowania ruchu budowlanego rozmaicie określają wyniki odbudowy, przy czym rozpiętość danych cyfrowych jest bardzo duża.

BOS n.p. podaje, że ilość izb odbudowanych w 1947 roku szacuje na... 15 tys. Inspekcja Budowlana Zarządu Miejskiego mówi o 22 tysiącach izb, które w tym czasie zostały odremontowane. Innego zdania jest Wydz. Polityki Mieszkaniowej Z.M. W jego aktach figuruje aż 30 tys. izb odremontowanych w 1947! Jak z tego widać operuje się więc raczej danymi przybliżonymi. Ponieważ jednak istnieją pesymiści i optymiści, stąd więc prawdopodobnie wypływa owa rozpiętość cyfr.

Pod koniec bieżącego roku powinniśmy mieć jednak rzeczywisty obraz warunków lokalowych Warszawy. Praca nad kartoteką lokalową, którą chce stworzyć Wydz. Kwaterunkowy, posuwa się naprzód. Kartoteka ustali rzeczywisty stan zagęszczenia izb. W tej chwili opracowuje się już 5 literę alfabetu (ulice na E). Wszystkie mieszkania, zarówno podlegające dekretowi o publicznej gospodarce lokalami, jak i wyłączone czy służbowe, zostaną nią objęte.

Pełny obraz postępów w odbudowie Warszawy i jej potrzeb mielibyśmy jednak dopiero wtedy, gdyby istniał jeszcze opis techniczny stanu każdej nieruchomości. Tę pracę miał wykonać Resort Techniczno-Budowlany. Niestety zdaje się, że utknęła w miejscu. Skazani więc jesteśmy w dalszym ciągu na operowanie bardziej lub mniej realnymi przypuszczeniami!

Tydzień obrony przeciwpożarowej uroczyście rozpoczęto w stolicy

W dniu 21 bm. na terenie całego kraju rozpoczęły się uroczystości, związane z inauguracją tygodnia propagandowego obrony przeciwpożarowej, który trwać będzie do 29 bm.

Szczególnie uroczyście zainaugurowano Tydzień Obrony Przeciwpożarowej w Stolicy. O godz. 18-ej wokół grobu Nieznanego Żołnierza na placu Zwycięstwa ustawiła się kompania honorowa straży pożarnej wraz ze sztandarem. Przy dźwiękach hymnu narodowego przedstawiciele Władz Związku Straży Pożarnych R. P. z prezesem wiceministrem Garncarczykiem złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Na Pradze delegacja Władz Związku złożyła wieniec u stóp pomnika „Braterstwa Broni".

W godzinach wieczornych ulicami Warszawy i Pragi przeciągnęły uroczyste capstrzyki.

O godz. 20-ej okolicznościowe przemówienie przez radio wygłosił naczelny inspektor Zw. Straży Pożarnych RP. ob. płk. Zdzierzyński.

Wczoraj na terenie całego kraju odbyły się zbiórki uliczne na zakup sprzętu przeciwpożarowego.

Liga Kobiet prowadzi akcję zwalczania analfabetyzmu

Nauczanie indywidualne daje najlepsze wyniki

Jako jedno z ważniejszych zadań do spełnienia postawił sobie Zarząd Gł. Ligi Kobiet likwidację analfabetyzmu wśród kobiet. Szereg kursów przy różnych organizacjach kształci analfabetów grupowo. L. K. specjalny nacisk położyła na nauczanie indywidualne. Każda członkini L. K. obowiązana jest do nauczenia jednej analfabetki czytania i pisania.

Godzina 5 po południu. Przed gmachem Ligi Kobiet przy ulicy Puławskiej zatrzymuje się kobieta w kraciastym fartuchu i chustce na głowie. Sylabizuje napis na drzwiach i wchodzi do środka. Idziemy za nią i po chwili znajdujemy się w świetlicy Ligi Kobiet. Przy stolikach dużo jasnych, ciemnych i siwych głów pochylonych nad pismami. Kobieta zdejmuje chustkę, siada blisko lampy i wyciąga spod fartucha... elementarz.

Nie chcemy jej przerywać, więc rozmawiamy na razie z dyżurującą w czytelni członkinią Ligi

Szkoła służby społecznej

Kobiety zawsze chętnie brały udział w pracy społecznej Dawniej praca ta jednak nosiła charakter aktu dobroczynnego ludzi, stojących wysoko w hierarchii społecznej, wobec ludzi z nizin.

Z zupełnie innym nastawieniem przystępują do pracy społecznej kobiety dzisiaj. Garną się do niej nauczycielki, robotnice, lekarki, gospodynie domowe, urzędniczki-kobiety różnego wieku i różnych zawodów. Zrzeszone w Kole Ligi Kobiet nie tylko doraźnym zasiłkiem wspomagają potrzebujących, lecz otaczają ich konsekwentną opieką: uczą, zapewniają pracę, dbają o zdrowie i o stworzenie im lepszych warunków bytu.

Rano sprzątanie — wieczorem nauka

Spotkałam swoją kobiecinę z elementarzem przy wyjściu

— Czy mogę panią kawałek odprowadzić?

Podejrzliwe spojrzenie, zamaszysty ruch chustką na ramionach

— A pani co za jedna?

— Ja jestem z gazety, z „Robotnika". Chciałabym opowiedzieć Warszawiakom, jak pani uczy się czytać.

— A... z „Robotnika". Mój syn zawsze „Robotnika" czytał.

Pani Katarzyna (nazwiska wyjawić nie chce) przed wojną mieszkała na wsi. Gdzie tam był czas na czytanie. Teraz mieszka z synową, która pracuje u fryzjera i z wnukiem. We dnie chodzi do sprzątania i gospodaruje w domu. Czytać zaczęła ją uczyć sąsiadka, urzędniczka z banku, która przed wyjazdem na wczasy zaprowadziła ją do świetlicy Ligi Kobiet.

— A jak się już dobrze czytać i pisać nauczę, to się też zapiszę do tej Ligi i też będę pracować dla kraju — kończy na pożegnanie siwa uczennica. (smi)

Junacy warszawscy powracają ze Szczecina do stolicy

26 bm. o godz. 8 przybędzie do Warszawy grupa junaków SP, którzy pracowali przez 6 tygodni przy odbudowie portu i nadbrzeża w Szczecinie. Są to przeważnie chłopcy z południowych dzielnic Warszawy. Na Dworcu Gdańskim powitają junaków przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, oraz przedstawiciele TPŻ. Przewidziane jest wręczenie nagród przodownikom pracy. (St.).

Kto zna tych zbrodniarzy

Prokuratura Sądu Okręgowego w Warszawie prowadzi dochodzenie przeciwko: 1) Zygmuntowi Ciolikowi podoficerowi wojska niemieckiego, który był w okresie wojny komisarzem rolnym w Częstochowie; 2) Frycowi Seepkowi, podoficerowi SS, który dopuszczał się zbrodni na ludności polskiej w okolicach Grodna.

Osoby posiadające wiadomości o przestępczej działalności wyżej wymienionych proszone są o zgłoszenie się do Prokuratury Sądu Okręgowego w Warszawie, ul. Leszno 53/55, IV piętro — osobiście lub listownie.

Nie ma już gruzu w parku Ujazdowskim

Nareszcie oczyszczone zostały z gruzu trawniki przy wejściu do parku Ujazdowskiego. W sobotę kończono tam prace niwelacyjne terenu, na którym zostanie zasiana trawa. Szkoda jednak, że prace te nie zostały wykonane wcześniej, choćby z tego powodu że trawa na zieleńcach nie zdąży wyrosnąć. Jesień niestety zbliża się. (St.).

Herszt szajki bandyckiej skazany na śmierć

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie odbył się ostatnio proces szajki bandyckiej, która grasowała w Warszawie i okolicach Mińska Mazowieckiego. Bandyci: Tadeusz Lorent, Marian Smoczyński, Stanisław i Edward Piekuta, Henryk Szulawski, Janina Nida i Dorota Skrzyńska—dokonali kilkunastu napadów na przejeżdżających szosą gospodarzy oraz na mieszkania prywatne w Warszawie.

Herszt bandy, Tadeusz Lorent, skazał sąd na śmierć, pozostałych zaś członków bandy na 3 — 15 lat więzienia.

Znikają kioski z wodami mineralnymi

Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn (sezon letni trwa) z ulic Warszawy zaczynają znikać kioski „Polskie Uzdrowiska", zaopatrzone w wody mineralne. Kilka dni temu rozebrano kiosk na pl. Unii Lubelskiej. W sobotę — kiosk na ul. Puławskiej. Czyżby była to zapowiedź likwidacji? A może tylko przeprowadzka do bardziej ruchliwych dzielnic miasta. (St.).

Podziękowanie

Ob. Malinowska Cz., zam. przy ul. Chmielnej 122, dziękuje ob. Michalinie Strumińskiej, zam. przy ul. Płockiej 30a za umilenie jej przeszło półrocznego pobytu w Szpitalu Wolskim na oddz. IV. Ob. Strumińska śpiewaniem, deklamacją pięknych wierszy oraz przynoszeniem podarków sprawiała dużo radości 12 chorym (wielu z nich nikt nie odwiedzał).

Część konstrukcji mostu Śląskiego przybyła już do Warszawy

W sobotę 21 bm. na teren budowy mostu Śląsko-Dąbrowskiego przybyły 4 pierwsze wagony konstrukcji mostu wykonanej przez hutę „Zabrze". Przywiezione elementy stanowią środkową część nadfilarową konstrukcji nośnej mostu, wagi ok. 60 ton. Montaż tej konstrukcji rozpocznie się w połowie przyszłego tygodnia na 4-ym filarze od strony warszawskiej.

W tym tygodniu zaczną nadchodzić dalsze transporty konstrukcji dwu pierwszych przęseł, które wykonane zostały w hutach „Chorzów" i „Zabrze".

Przy budowie mostu Śląsko-Dąbrowskiego zostanie po raz pierwszy zastosowany system montażu konstrukcji, polegający na tym, że drobniejsze elementy wagi do 20 ton montowane będą na brzegu, a dopiero stamtąd przetransportowuje się już gotowe części przy pomocy wózków na most skąd tzw. dźwigi portalowe przenosić je będą na właściwe miejsce.

Zastosowany system montażu zaoszczędzi wykonywania dodatkowych rusztowań i ograniczy zużycie drzewa do zaledwie 4 tys. m. sześc. Montaż konstrukcji nośnej mostu zakończony ma być do grudnia br. Obecnie kończy się zakładanie rusztowań pomiędzy przęsłami V i VI.

Przy budowie mostu zatrudnionych będzie 500 robotników.

Szkoły Pracy Społecznej przyjmują już zapisy

Zarząd Stołeczny Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Warszawie, Aleja Róż 7 organizuje na terenie stolicy Szkoły Pracy Społecznej dla dorosłych — pracujących. Zapisy do S.P.S. przyjmują kancelarie szkół (ul. Skaryszewska 8 i ul. Młynarska 2)codziennie od 23 do 10.IX. w godz. 17 — 20.

Okres nauki trwa trzy lata (18 godzin tygodniowo). Absolwenci otrzymują świadectwa dojrzałości, które są równoznaczne ze świadectwami szkół zawodowych.

Do S.P.S. przyjmowani są kandydaci którzy: a) osiągnęli 21 lat życia (lub co najmniej 18 lat) b) wykażą się pracą społeczną, c) pracują zawodowo. Kandydaci przy zapisie winni złożyć: podanie, życiorys, metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, świadectwo pracy i zaświadczenie o pracy społecznej.

Szczegółowych informacji udzielają kancelarie szkół.

Początek roku szkolnego w dniu 1 września br.

„Chaussony" stają się z każdym dniem bardziej nieuchwytne

Przykre rezultaty daje obserwowany ostatnio brak współpracy pomiędzy MZK, Wydz. Dróg i Mostów, WDO i BOS-em. Niespodziewanie zamyka się i otwiera ulice, skutkiem czego trasa linii komunikacyjnych, zwłaszcza autobusów jest inna niemal każdego dnia. Najgorzej odbija się to na pasażerach. Ciągła zmiana przystanków i ulic, przez które biegną autobusy, dezorientuje wszystkich. Poprostu zaczynamy obecnie jeździć w „nieznane" i łapać „Chaussony" na zakrętach, zamiast na przystankach.

Największy chyba chaos panował w ubiegłym tygodniu, gdy WDO usuwała zagrożenia na ul. Świętojerskiej. „Chaussony" plątały się wtedy po wszystkich ulicach dokoła pl. Krasińskich, nie mogąc znaleźć, przelotu. (RS)

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Pociąg widmo".

TEATR „PLACÓWKA" (ul. Królewska 13): nieczynny.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „Candida".

TEATR „COMOEDIA" (ul. Szwedzka 2): godz. 19 „Król włóczęgów" (poniedz., wtorki i środy).

TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego): g. 19 „Strzały na ul. Długiej".

TEATR „MINIATURY" (Marszałkowska 63): godz. 19 „Dom Kobiet".

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): godz. 19 „Seans".

TEATR NOWY (ul. Puławska 39): godz. 19 „Porwanie Sabinek" z J. Węgrzynem.

TEATR LETNI (ul. Polna 26): godz. 19.15 „Nitouche".

TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI" (Zygmuntowska 8): godz. 17,30 i 19,30 „O wszystkim i o niczym".

BILETY ULGOWE DO KINA „STYLOWY"

Zarząd Oddz. Stołecznego T-wa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej zawiadamia członków Towarzystwa, że na dzień 23, 24, 25, 26, 27, 28 bm. w Biurze Zarządu są do nabycia bilety ulgowe do kina „Stylowy" na film produkcji radzieckiej pt. „Chłopiec z przedmieścia". Seans o godz. 17.

KINA

„ATLANTIC" (Chmielna 33): „Rozanna siedmiu księżyców". Pocz. 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Syrena): od dnia 23.7 zawieszone na okres letni.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Stylowy): tylko jeden seans o godz. 11. Nowy program aktualności nr 41.

„PALLADIUM" (Złota 7/9): „W pogoni za mężem". Pocz. seansów: 14,30, 19,15, 21,30. Dla Zw. Zaw. godz. 17.

„POLONIA" (Marszałkowska 56): „Na tropie zbrodni". Pocz. seans. 13, 15, 19, 21; Zw. Zaw. godz. 17.

„SYRENA" (Inżynierska 2): „Belita tańczy". Pocz. godz. 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. godz. 19.

„STYLOWY" (Marszałkowska 112): „Chłopiec z przedmieścia". Pocz. 13, 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

„TĘCZA" (Suzina 4): „Ostatni etap". Godz. 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

RADIO

WTOREK, 24 SIERPNIA
Warszawa I

6,15 Dz. por. 6,30 Muz. por. 7,00 Skrót dz. por. 7,12 Muz. por. 8,20 „Dalekie lata". 8,35 Muz. por. 12,04 Dz. poł. 12,25 Utwory wiolonczel. 12,45 „Poradnik dla wsi". 13,00 Konc. rozryw. 13,45 „Kompozytor tyg." 15,30 „Dziewczynki i Katarzyna". 15,50 Skrz. og. 16,00 Dz. popoł. 16,20 „Od Szczecina do Elbląga". 16,30 „Ulubione melodie". 17,00 „Kaprysy Marianny". 17,45 „Gramy w szachy". 18,00 „Mówi Wystawa Ziem. Odzysk." 18,05 Konc. 18,45 „Jak zostałem pisarzem". 19,00 Muz. lekka. 19,30 „Emancypantki". 19,45 Konc. symf. 21,00 Dzien. wiecz. 21,50 Skrz. techn. 22,00 Muz. tan. 22,45 „Sylwetki warszawskie". 23,00 Ostatn. wiad. 23,10 Muz. tan.

Warszawa II

14,47 Koncert życzeń. 15,20 Aud. Komitetów Blokowych. 17,00 „Muz. dla wszystkich". 17,35 Muz. poważna. 18,05 „Wędrujemy w krainę baśni". 18,20 Utwory skrzypc. 18,40 Arie i pieśni. 19,00 Wiad. dzien. rad. 19,30 Muz. tan. 19,45 Muzyka tan. 21,00 Dz. wiecz. 21,50 Muz. tan.

Wyścigi konne na Służewcu

I DZIEŃ SEZONU JESIENNEGO

GONITWA I — Araby: 1. Fanfara (dż. Lewandowski), 2. Wielka Zorza, totaliz. 540, fr. 300, 200, porz. 650.

GONITWA II — 1. Carnero (dż. Jagodziński), 2. Bojar, tot. 570, fr. 360, 420, porz. 1440.

GONITWA III — (dwuletnie ogiery krajowe): 1. Sten (dż. Biesiadziński), 2. Aliant, tot. 450, 450, fr. 360, 330, porz. 990.

GONITWA IV — Handicap otwarcia dla koni trzyletnich: 1. Euster (dż. Jagodziński), 2. Łańcut, tot. 780, fr. 420, 510, porządkowy 1350.

GONITWA V—Handicap dla koni 4-letnich i starsz.: 1. Onyx (dż. Jagodziński), 2. Izan, tot. 1500, fr. 570, 540, porz. 1650.

GONITWA VI — (Konie dwuletnie, urodzone w Anglii): 1. Homel (dż. Ziemiański), 2. Brześć, tot. 1170, fr. 540, 510, porz. 2700.

GONITWA VII — 1. Jolant (dż. Pasternak), 2. Ganey, tot. 780, porz. 930.

GONITWA VIII — 1. Sigida (dż. Biesiadziński), 2. Davos, tot. 2910, fr. 510, 360, porz. 5670.

GONITWA IX — 1. Tarnina (dż. Pulc), 2. Galanteria, tot. 360, fr. 450, 390, porz. 1440.

Wypłata tripli od gon. II — 3600, 47.490, 11.590, 27.840, 43.650, 35.430 zł.

ROBOTNIK CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

Wydawca: RADA NACZELNA PPS

Redaguje: Komitet — Nakład: Spółdz. Wyd. „Wiedza"

Redakcja i Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie 85
Telefony: Redaktor Naczelny 8.85-01, Sekretarz Redakcji 8.85-02, Dział Ogłoszeń 8.85-05, Admin. Drukarni 8.86-37, Drukarnia 8.79-61, Administracja Wydawnictwa 8.85-04.

Godziny przyjęć: Redaktor Nacz. g. 10 — 11, Sekretarz Red. g. 13 —15
Administracja czynna od g. 8 do 15. Kasa czynna od g. 9 do 14

Konto czekowe PKO nr I-980 lub
Bank Gosp. Spółdz., Oddz. w Warszawie Nr. 195

Prenumerata miesięczna w kraju: zł 120, zagranicą 300. Prenumeratę należy opłacać do 10 każdego miesiąca na konto PKO I-980. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Przy opłacaniu prenumeraty na odwrocie odcinka podać należy nazwisko, imię, pocztę oraz numer szlaku. Przy zmianie adresu podać trzeba poprzedni adres.

CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne po zł 30 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 15 za wyraz. W tekście redakcyjnym do 70 mm zł 100; od 71 — 120 mm zł 140; od 121 — 200 mm zł 175; od 201 — 300 mm zł 225; powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za tekstem do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 80; od 121 — 200 mm zł 100; od 201 — 300 mm zł 130; powyżej 300 mm zł 180 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Nekrologi do 70 mm zł 60, od 71 — 120 mm zł 75, od 121 — 200 mm zł 120, od 201 — 300 mm zł 150, powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 85, tel. 885-05 oraz Agentury miejskie: Al. Gen. Sikorskiego 18— „Impet", Kolektura Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce, Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam W-wa ul. Młodz. Jugosłowiańskiej 11, wszystkie oddziały P. A. P. w Polsce, Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala ul. Daszyńskiego 16 i oddziały Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Targowa 67, „Wolność" — Warszawa, Marszałkowska 95, Sp. Agencji Prasowej „Glob" ul. Złota 4, Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26.

B — 56361 Druk. Sp. Wydawn. „Wiedza" — „Robotnik" nr 1

Wiadomości sportowe

Kolejarze zwycięzcami Igrzysk ZZ

Potężna manifestacja ostatnim akordem uroczystości

Złoty medal w piłce nożnej zdobyła drużyna Samorządowców

Czwarty i ostatni dzień Igrzysk Sportowych Związków Zawodowych był bardzo ożywiony a imprezy, które stanowiły finały czterodniowych zmagań, ściągnęły na boiska olbrzymie tłumy. Na uroczystości zamknięcia Igrzysk było obecnych około 30 tysięcy widzów.

W godzinach przedpołudniowych ukończono walki na ringu, walki zapaśnicze, koszykówkę i rozegrano mecz piłkarski o trzecie i czwarte miejsce między metalowcami i górnikami. Po południu odbył się mecz o pierwsze miejsce między Samorządowcami i Chemikami.

Metalowcy — Górnicy 2 : 1 (0 : 0)

W meczu przedpołudniowym drużyna Metalowców była znacznie lepsza od przeciwników. W pierwszej połowie gra była wyrównana, obie strony przeprowadzały szybkie ataki, jednakże bezskutecznie. Dopiero po przerwie Metalowcy zdołali osiągnąć przewagę uwieńczoną strzeleniem dwóch bramek przez Szymurę i Kubocza. W chwili kiedy Metalowcy najmniej się tego spodziewali, prawy łącznik Górników Krasówka przerwał się przez linię pomocy i obrony przeciwnika i ostrym strzałem zdobył honorowy punkt dla Górników. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Metalowców, 2:1 (0:0) i zajęciem w turnieju piłkarskim trzeciego miejsca.

Pokazy gimnastyczne

Po południu uroczystość zakończenia Igrzysk rozpoczęła się pokazami gimnastycznymi. Pierwsza pojawiła się na boisku grupa górników z oskardami, której ćwiczenia symbolizowały pracę. Z kolei grupa gimnastyczna dziewcząt przy dźwiękach orkiestry dała pokaz ćwiczeń gimnastycznych i plastyki rytmicznej, a wreszcie męska grupa gimnastyków zebrała huczne oklaski za przepiękne ewolucje. Po ukończonych pokazach do zebranych sportowców przemówił tow. min. Rusinek. Treść tego przemówienia podajemy na str. 1.

Następnie rozegrano ostatnie konkurencje w lekkiej atletyce, a mianowicie sztafetę żeńską 4 x 100 i sztafetę męską 4 x 400. Sztafetę żeńską wygrali Metalowcy w czasie 51,7 bijąc rekord Polski ustanowiony w r. 1932 i wynoszący 53 sekund. Drugie miejsce zajęli Spółdzielcy z czasem 51,9, trzecie Kolejarze 52,8.

Sztafetę męską 4 x 400 wygrali Metalowcy w czasie 3,31,2. Drugie miejsce zajęli Spółdzielcy 3,34,8 trzecie Międzyzwiązkowcy 3,34,9. Na tym zakończono ostatnie konkurencje zawodów lekkoatletycznych. Należy jeszcze raz stwierdzić, że udział zawodników w tej konkurencji był istotnie masowy. Na ostatnich mistrzostwach Polski kobiet w Bydgoszczy startowało 75 zawodniczek a na mistrzostwach męskich w Poznaniu 120 zawodników. Natomiast w Igrzyskach ZZ łącznie startowało 570 lekkoatletek i lekkoatletów. Wszyscy startujący byli bacznie obserwowani przez trenerów PZLA, którzy postawili wniosek o dodatkowe powołanie, na obozy do Olsztyna i do Warszawy zorganizowane przed Igrzyskami Bałkańskimi, 20 uczestników czterodniowych walk na Stadionie.

Samorządowcy — Chemicy 1 : 0 (1 : 0)

Z kolei rozpoczął się mecz piłkarski o pierwsze miejsce między obu finalistami tj. drużyną Samorządowców opartą na szkielecie Cracovii i Chemików złożoną w dużej mierze z zawodników Ruchu. Mecz ten niestety nie należał do interesujących, na zawodnikach wyraźnie widać zmęczenie, powstałe w wyniku rozegrania w ubiegłym tygodniu kilku meczów.

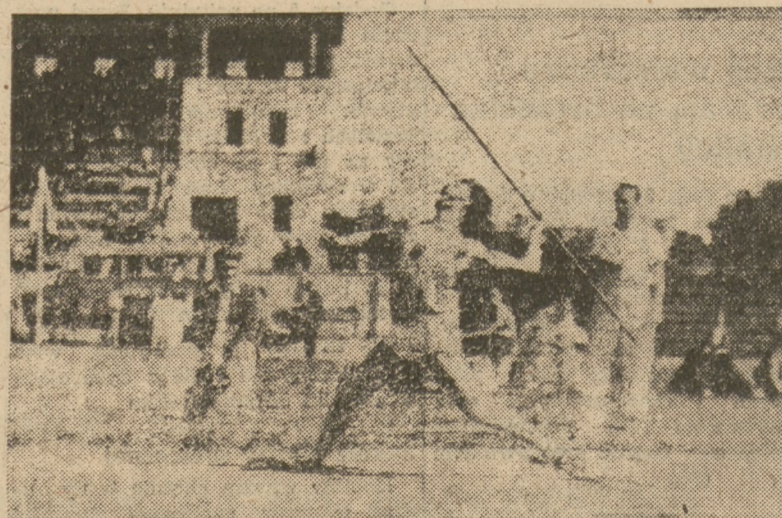
W pierwszej połowie gry Chemicy kilka razy zagrażali bramce Samorządowców jednakowoż atak ich za wyjątkiem Kubickiego na lewym skrzydle nie umiał celnie strzelać. Poza tym u Chemików była słaba pomoc, w której jedynie Bartyla grał na poziomie. W drużynie Samorządowców dobre było trio obronne i napad, w którym pierwsze skrzypce grali Różankowski II, Szewczyk i Radoń. Ta trójka przeprowadzała niebezpieczne akcje, ale pech prześladował ją w strzelaniu. Kilka bomb Szewczyka trafiło w słupek. W 14-ej minucie w czasie zamieszania podbramkowego Różankowski zdobył jedyną bramkę, która zadecydowała o zajęciu przez Samorządowców pierwszego miejsca. Po przerwie Samorządowcy mieli całkowicie inicjatywę w swym ręku, jednakże mimo wielu dogodnych pozycyj nie udało im się podwyższyć wyniku. Sporadyczne zaś wypady Chemików również pozostały bezowocne. Mecz zakończył się wynikiem 1:0 dla Samorządowców.

Po zejściu piłkarzy z boiska na Stadion wmaszerowały poczty sztandarowe wszystkich związków i speaker podał do wiadomości kolejność zajętych przez nie miejsc w ogólnej punktacji Igrzysk.

Uroczyste rozdanie nagród

Pierwsze miejsce zajął ZZK zdobywając 190 punktów.

Ogłoszenie zwycięstwa kolejarzy publiczność przyjęła huraganem oklasków. Na drugim miejscu znaleźli się Metalowcy 182 pkt., 3) Samorządowcy 164,5 pkt. Międzyzwiązkowcy 161,5 pkt. 5) Górnicy 161 pkt. 6) Włókniarze 137,5 pkt. 7) Spółdzielcy 134,5 pkt. 8) Budowlani 122,5 pkt. 9) Chemicy 107 pkt. 10) Skórzani 91 pkt. 11) Odzieżowcy 67,5 pkt. 12) Spożywcy 67 pkt. 13) Cukrownicy 50 pkt. 14) Pocztowcy 40,5 pkt. 15) Leśnicy 30,5 pkt. i 16) Naftowcy 23.5 pkt. Po odczytaniu wyników punktacji przewodniczący KCZZ tow. Witaszewski wraz z generalnym sekretarzem tow. min. Kuryłowiczem wręczyli przedstawicielom związków zdobyte przez nich nagrody.



Pierwsze miejsce w rzucie oszczepem zdobył Gburczyk (Samorządowcy) wynikiem 55,48 m.

Pierwsi otrzymali nagrody Kolejarze a mianowicie puchar przechodni ufundowany przez KCZZ. Drugą nagrodę tow. Premiera Cyrankiewicza otrzymali Metalowcy. Trzecią nagrodę Marszałka Sejmu Kowalskiego otrzymali Samorządowcy, czwartą nagrodę Międzyzwiązkowej Rady Kultury i Sportu zdobyli Międzyzwiązkowcy, a piątą ministra zdrowia dr Michejdy otrzymali Górnicy. Prócz nagród zespołowych zwycięzcy w poszczególnych konkurencjach otrzymali nagrody indywidualne.

Po uroczystym rozdaniu nagród, czterech gimnastyków przy dźwiękach Hymnu Narodowego opuściło flagę z masztu. Cała publiczność spontanicznie odśpiewała „Jeszcze Polska". Ostatni moment uroczystości zamknięcia Igrzysk przemienił się w potężną manifestację 30-tysięcznej widowni, która syta wrażeń z zadowoleniem opuszczała stadion. (Ltn)

Dobry poziom walk finałowych

Nowy mistrz w wadze ciężkiej

Pokaz techniki Grzywocza Borowski niespodzianką w piórkowej

Wczoraj w południe dobiegł końca turniej bokserski Związków Zawodowych. Spotkania finałowe i walki o trzecie miejsce upłynęły niespodziewanie szybko, gdyż po badaniu lekarskim wielu zawodników nie zostało dopuszczonych do walk i na 16 spotkań sześć było walkowerowych. Sędziowie tym razem dopisali i 10-tysięczna widownia przyjmowała werdykty z zadowoleniem, za wyjątkiem indywidualnych malkontentów, których zresztą nigdy w tego rodzaju wypadkach nie brak.

W rozegranych najpierw walkach o trzecie miejsce padły następujące wyniki:

Górawski (Górnicy) wypunktował w muszej po ładnej walce Sylwestra (Cukrownicy), który wyraźnie ustępował mu technicznie. W koguciej Kujawa (Spółdzielcy) wygrał walkoverem. W ten sam sposób odnieśli zwycięstwa w trzech następnych wagach Matloch (Górnicy), Stefaniak (Włókniarze) i Michalak (Górnicy). W wadze średniej ciekawą walkę stoczyli Kossowski (Budowlani) z Rapaczem (Samorządowcy). Zwyciężył na punkty Kossowski, walcząc przeważnie w zwarciu. W półciężkiej Szczypiński (Kolejarze) nie został dopuszczony do walki i Rudzki (Spółdzielcy) wygrał walkoverem. Jaskóła (Włókniarze) w ciężkiej osłabł po sobotnim pojedynku ze Stecem i wygrał walkę z Flisikowskim (Spółdzielcy) na punkty.

Finały turnieju rozpoczyna walka w muszej Kargiera (Włókniarze) z Linderem (Spożywcy). Kargier cały czas atakuje, wygrywając wysoko I i II rundę, trzecią minimalnie. Huragan oklasków wita pierwszego mistrza bokserskiego Związków Zawodowych, Kargier, Linder i Górawski ustawiają się na ringu, gdzie z rąk przewodniczącego Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu dr Zajączkowskiego otrzymują medale.

Cichną owacje i gong obwieszcza pierwsze starcie walki w wadze koguciej między Grzywoczem (Górnicy) i Brzóską (Chemicy). Grzywocz bijąc z doskoków punktuje przeciwnika, wyłapując jednocześnie prawie wszystkie jego ciosy na rękawicę. Wspaniałe uniki Ślązaka odsłaniają wszystkie techniczne braki Brzóski. Grzywocz jednogłośnie wygrywa walkę.

Pierwszą niespodziankę przynosi waga piórkowa. Panke (Spółdzielcy) — który w sobotę minimalnie, ale zasłużenie wygrał z Matlochem nie może znaleźć odpowiedzi na ataki Borowskiego (Chemicy), który wygrywa I i II rundę i spotkanie.

Rademacher (Metalowcy) zdobywa złoty medal bez walki, gdyż Krysiak (Chemicy) nie został dopuszczony na ring.

Waga półśrednia jest pojedynkiem rutyny z młodością. Grądkowski (Budowlani) ma dużo kłopotu w I i II rundzie z agresywnie walczącym Palińskim (Cukrownicy). Walkę wygrywa Grądkowski, który złotym medalem kończy swą bokserską karierę.

Dużo obiecywaliśmy sobie po finale wagi średniej, zarówno jednak Cebulak (Cukrownicy) jak i Trzęsowski (Włókniarze) nie pokazali nic nowego. Spotkanie stało na dość słabym poziomie. Złoty medal zdobył Cebulak (Cukrownicy).

Finał wagi półciężkiej trwał niecałą minutę. Bork (Leśnicy) probuje atakować Pateroka (Górnicy), ale ten szybko przechodzi sam do ataku i w chwilę potem po lewym sierpie w szczękę Bork leci na deski. Przez k. o. zwycięża Paterok, zdobywając pierwsze miejsce.

W ciężkiej złoty medal zdobywa Stec (Chemicy) po zupełnie wyrównanej i słabej walce z Klimeckim (Spożywcy). Ostre tempo dwóch pierwszych rund osłabiło obu pięściarzy, którzy w trzeciej ustawicznie kładli się na siebie. (K)

Kolejarze, Budowlani i Spółdzielcy mistrzami w piłce ręcznej

W ostatnim dniu Igrzysk Sportowych Zw. Zawodowych na boisku za pływalnią Legii odbyły się finałowe spotkania w piłce ręcznej. W pierwszym spotkaniu walczyli o tytuł mistrza i v. mistrza Kolejarze i Spółdzielcy. Po żywej i zaciętej grze zwyciężyli Spółdzielcy 2:0 (15:13, 15:13). W meczu tym na wyróżnienie zasługuje Michniewski i Mokwiński (Spółdzielcy), którzy grą swą przyczynili się w dużym stopniu do zwycięstwa swej drużyny. Nie mniej emocjonującą rozgrywką było spotkanie o 3 i 4 miejsce w siatkówce panów. Zwyciężyli po ładnej, trzysetowej walce Włókniarze bijąc Skórzanych 2:1 (15:7, 15:17, 15:12). Wybuchy wesołości na widowni wywoływał mecz w koszykówkę o złoty i srebrny medal między Z. Z. K. — Spółdzielcy 51:34 (33:18). Rozbawionej publiczności przypominała się chwilami zabawa w kotka i myszkę. Myszką w tym wypadku byli Kolejarze, którzy pięknie lawirując między Spółdzielcami zdobywali kosz za koszem. I w tym spotkaniu na uwagę zasługuje Mokwiński, który uchronił Spółdzielców od większej przegranej ofiarną grą zdobywszy sam 12 koszy. W walce o 3 i 4 miejsce Chemicy rozgromili Budowlanych 31:14 (21:7).

Tytuł mistrzyń w siatkówce pań zdobyły Kolejarki bijąc Spółdzielczynie 2:1 (15:9, 15:17, 15:7). Trzecie miejsce i brązowy medal zdobyły Włókniarki wygrywając po mało ciekawej grze z Górniczkami 2:0 (15:3, 15:8).

Wyniki spotkań w szczypiorniaku przedstawiają się następująco. Złoty medal wywalczyli Budowlani zwyciężając Kolejarzy 12:5 (9:2). Zwycięzcy mieli wyraźną przewagę techniczną i fizyczną i już w pierwszych pięciu minutach gry zdobyli prowadzenie 4:0.

O trzecie miejsce spotkanie nie odbyło się z powodu niestawienia się Samorządowców i brązowy medal zdobyli walkoverem Metalowcy (5:0).

Poziom rozgrywek piłki siatkowej był na ogół słaby, dobrze wypadły tylko panie, najsłabiej drużyny szczypiorniaka. (W)

ZZK triumfatorem w wyścigu kolarskiego

Wyniki wyścigu kolarskiego rozegranego wczoraj na trasie Łódź — Warszawa (130 km.) przedstawiają się następująco:

1) Rzeźnicki (Kolejarze) 3:33,20. 2) Wrzesiński (Kolejarze) 3:33,21; 3) Kapłak J. (Samorządowcy) 3:33,22; 4) Siemiński (Samorządowcy) 3:33,23; 5) Królikowski (Kolejarze) 3:33,24. Na dalszych miejscach uplasowali się Gabrych (Odzieżowcy), Leśkiewicz (Odzieżowcy), Wójcik W. (Pocztowcy), Łazarczyk (Włókniarze), Wandor (Międzyzwiązkowcy).

Drużynowo pierwsze miejsce zdobyli Kolejarze — 46 pkt. przed Samorządowcami — 31 pkt. i Odzieżowcami 21 pkt.

Finały walk zapaśniczych

W finałowych walkach zapaśniczych tytuły mistrzów w kolejności wag od muszej do ciężkiej zdobyli: Rokita (Spółdzielcy), Tobola (Międzyzw.) Kauch (Kolejarze), Jakubowicz (Kolejarze), Kuligowski (Metalowcy), Radoń (Kolejarze), Książkiewicz (Samorządowcy), Szajewski (Międzyzw.)

Niespodzianką turnieju było pokonanie mistrza Polski Bajorka (Międzyzw.) przez Książkiewicza.

Zawody gimnastyczne

Na bocznym boisku Stadionu rozegrano zawody gimnastyczne. W klasie mistrzowskiej kobiet pierwsze miejsce zajęła Rakoczy (Międzyzw.), która osiągnęła 74,85 pkt. na 80 możliwych. W klasie mistrzowskiej mężczyzn I miejsce zajął Gaca (Górn.), który zdobył 111.9 pkt. na 120 możliwych.

W gimnastyce zespołowej kobiet w pierwszej klasie zwyciężyły zawodniczki Międzyzw. 176,25, w drugiej klasie Metalowcy 169,2 w trzeciej klasie Metalowcy 167.65.

W gimnastyce zespołowej mężczyzn w I klasie zwyciężyli Metalowcy 207.5 w drugiej Górnicy 213.91, w trzeciej Metalowcy 202 pkt.

Połączenie Polonii z ZZK w Warszawie

Walne zebranie KS Polonia Warszawa, które odbyło się w sobotę, uchwaliło jednogłośnie połączenie najstarszego warszawskiego klubu sportowego z ZZK. W ten sposób połączony klub będzie jednym z najsilniejszych klubów w Polsce zarówno finansowo jak i sportowo. W niedzielę, dn. 29 bm. odbędzie się wspólne zebranie zarządów obu klubów, które ustali skład połączonego zarządu ZZK Polonia.

Tylko zmiana bramkarza w reprezentacji przeciw Jugosławii

W niedzielę rano przybyła do Warszawy reprezentacja piłkarska Jugosławii, która we środę 25 bm. na Stadionie W. P. rozegra rewanżowy mecz międzypaństwowy z reprezentacją Polski. Jugosłowianie przyjechali w swoim składzie olimpijskim, z którym uzyskali w Londynie wicemistrzostwo w turnieju piłkarskim. Skład ten jest następujący: Sostaric, Brozovic, Stankovic, Cajkovsky I,- Jovanovic-Atanackovic, Michajlovic-Mitic - Bobek - Cajkovsky II - Vukas.

Równocześnie kapitan związkowy PZPN Alfus ustalił skład reprezentacji Polski. Jak się okazuje za wyjątkiem bramkarza grać będzie przeciwko Jugosławii zespół, który ostatnio grał przeciw Danii. Jedynie Skromnego zastąpi w bramce Janik.

Skład jest następujący: Janik, Janduda - Barwiński, Waśko - Parpan - Gajdzik, Przycherka - Gracz-Alszer - Cieślik - Bobula.

Na pytanie co sądzi o przedmeczowym nastroju i jaki przewiduje wynik spotkania, kpt. Alfus odpowiedział:

— „Wiem, że opinia sportowa po ostatniej sromotnej porażce w Danii całkowicie straciła zaufanie do naszej reprezentacji i obecnie przewiduje wysokie zwycięstwo gości. Teoretycznie wszystko się zgadza. Gramy przecież z wicemistrzem Olimpiady, a ponadto z przeciwnikiem, który poza lepszą techniką, taktyką i niebywałym temperamentem posiada tę samą broń co i my, a więc agresywność, szybkość i ambicję.

Nie oznacza to jednak, abyśmy już przed spotkaniem zbyt pesymistycznie oceniali nasze szanse, i w ten sposób nastawiali piłkarzy, którzy mają bronić barw Polski. Wygrać będzie bardzo trudno, ale czy koniecznie mamy rezygnować już przed rozpoczęciem walki. Mnie się wydaje, że jesteśmy zdolni nawiązać równą walkę. Przy ustaleniu składu wychodziłem z założenia, że nie można eksperymentować, ponieważ z jednej strony — spotkanie jest b. poważne, a z drugiej — młodzi gracze, może nawet w tej chwili lepsi od starych rutyniarzy, napewno nie osiągną w meczu międzypaństwowym tej normalnej formy, wskutek tremy, jaka niewątpliwie ich opanuje.

— Czy wyda Pan jakieś instrukcje jak ma grać polska drużyna?

— Uważam, że długi wykład na temat gry tuż przed meczem mija się całkowicie z celem. Wydam jedynie krótkie zarządzenie, aby w odpowiedni sposób zaasekurowano na początku meczu własne pole przedbramkowe. Nie jest tajemnicą, iż doradzano mi, aby Parpanowi powierzyć rolę obrońcy, a Tarkę wstawić na środek pomocy. Zastanawiałem się nad tą propozycją. Może ona jest częściowo słuszna, ale czy zawsze należy brać pod uwagę tylko same teoretyczne względy? — Trzeba polegać na własnej intuicji także. Jeśli chodzi o Parpana na obronie, to wydaje mi się, że na tej pozycji jest on za powolny. Przecież w systemie „WM" obrońca powinien być równie szybki jak skrzydłowy przeciwnika. Ufam, że ambitny Parpan nie zawiedzie mnie na swym starym i niejednokrotnie wypróbowanym stanowisku.

Zresztą wierzę w swoich chłopców i dlatego spokojniej niż inni oczekuję na moment, w którym sędzia da sygnał do rozpoczęcia pojedynku z Jugosławią".

Czwarta eliminacja o mistrzostwo Ligi Żużlowej

RADOM. — Na boisku „Broni" w Radomiu rozegrano w niedzielę zawody motocyklowe o mistrzostwo Ligi Żużlowej. Była to czwarta i ostatnia eliminacja, po której zostanie ustalona ostateczna klasyfikacja mistrzostw Polski.

W biegu pierwszym zwyciężył Wąsikowski (PKM) w czasie 1,45 w drugim Siekalski (Rawicz) 1,47, w trzecim Dąbrowski (PKM) 1,51, w czwartym Dąbrowski (PKM) 1,52, w piątym Kapala (Rawicz) 1,53, w szóstym Siekalski (Rawicz) 1,46, w siódmym Nowacki 1,53, w ósmym Siekalski i w dziewiątym Wąsikowski. W ogólnej punktacji Klub Motocyklowy Rawicz zdobył 22 punkty, PKM — 21, Okęcie — 10.

Mistrzostwa tenisowe Wybrzeża

SOPOT. — W mistrzostwach tenisowych Wybrzeża rozegrano wczoraj dwa spotkania półfinałowe. W grze pojedyńczej panów Skonecki wyeliminował Dostala 6:3, 6:3, 6:4, a w drugim spotkaniu Bratek pokonał Beldowskiego 6:3, 6:3, 3:6, 6:3.

W finale gry mieszanej para polska Jędrzejowska — Skonecki zwyciężyła parę czeską Miskova—Dostal 6:2, 6:1.

W dalszych spotkaniach w grze podwójnej panów, para Beldowski — Piątek pokonała parę Kosiński — Szczawiński 6:1, 6:1, 6:2, a w grze mieszanej Miskova — Dostal pokonali małżeństwo Tłoczyńskich 6:3, 6:3.

Dolny Śląsk—Dalmacja 3:2 (0:2)

WROCŁAW (tel. wł.). Na stadionie Olimpijskim odbyło się międzynarodowe spotkanie piłkarskie między reprezentacją Dolnego Śląska i reprezentacją jugosłowiańskich Związków Zawodowych, która wystąpiła jako reprezentacja Dalmacji. Mecz po emocjonującej grze zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 3:2 (0:2).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Sierzenga — 2 i Szymański — 1; dla Jugosłowian: Juriczko i Radankovic po 1.

Polacy nie wykorzystali rzutu karnego, który przestrzelił Krzyk.

W najbliższy czwartek odbędzie się w Łodzi międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją związków zawodowych Jugosławii a reprezentacją ŁOZPN.

Zwyciezcy na podium

Kuźmicki, Adamczyk i Kiszka — zwycięzcy skoku w dal

Lechia—PTC 5 : 2 (2 : 1)

Rozegrany w Pabianicach mecz piłkarski o wejście do ligi między gdańską Lechią a miejscowym PTC zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 5:2 (2:1). Lechia wygrała więc zasłużenie, posiadając w swym zespole piątkę ataku jako najlepszą formację drużyny.

Bramki dla gości strzelili: Tusio 1, Droździk 3, i bramkarz Pokorski z rzutu karnego 1, dla PTC: Zuber i Kurowski.

ŚWIDNICA. W meczu o wejście do klasy państwowej miejscowa Polonia pokonała Radomiaka 2:1 (1:1).

Tarnów—Kraków 2:1 (0:0)

KRAKÓW. Międzymiastowe spotkanie w piłce nożnej rozegrane w Tarnowie, Tarnów — Kraków zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem gospodarzy 2:1 (0:0). Bramki strzelili: Wiśniewski i Rojik dla Tarnowa, dla Krakowa zaś Giergiel. Sędziował Podlaski.

Warta zwycięża we Wrocławiu

WROCŁAW. Ligowa drużyna poznańskiej Warty pokonała kombinowany zespół Pafawagu i WUZ 8:1 (5:1). Wrocławianie byli osłabieni brakiem zawodników, którzy grali w reprezentacji przeciw Jugosłowianom. Bramki dla Warty zdobyli: Skrzypniak 6, oraz Gendera i Smulski po 1.

Czechosłowacja Australia 2 : 2

NOWY YORK. — W dalszym ciągu spotkania tenisowego o puchar Davisa między Czechosłowacją a Australią spotkanie między Drobnym (CSR) a Quistem (Australia) zakończyło się zwycięstwem Drobnego w stosunku 6:8, 3:6, 18:16, 6:3, 7;5. Dzięki temu zwycięstwu Czesi zdobyli drugi punkt i stan meczu wynosi 2:2.